

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya i Królestwo Polskie. — Księstwa Naddunajskie. — Turcyja. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Obywatel miasta Lwowa i majster piekarski, Edward Krämer ofiarował na cześć urodzin cesarskiego Następcy tronu kwotę sto dwadzieścia złr. m. k. na rzecz tutejszych ochronek chrześcijańskich.

C. k. prezydum Namiestnictwa oddając ofiarowana kwotę na przeznaczony użytek podaje to z wyrazem podziękowania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 26. października 1858.

Sprawy krajowe.

(Mianowanie. — Nowiny dworu.)

Wiedeń, 27. października. C. k. najwyższa władza kontroli obrachunkowej nadała posadę rachunkowego rady opróżnioną przy c. k. buchalteryi państwa we Lwowie i przy oddziale c. k. buchalteryi państwa w Czerniowiecach, rachunkowemu oficyalowi przy c. k. buchalteryi państwa we Lwowie, Karolowi Philipp.

— Ich Cesarzew. MM. Arcyksiążę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia odjechali wczoraj zrana z Salzburga do Ischl, a Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Franciszek Karol tego samego dnia w południe z Salzburga na Maria Zell do Tryestu.

Ameryka.

(Wiadomości bieżące.)

Stojące w Utah wojska Stanów zjednoczonych zajęły kwatery zimowe. Kilka okrętów eskadry, przeznaczonej na Paragwaj odplynęło z Norfolk. — Niejaki Harrison został przyaresztowany za podrabianie tureckich pieniędzy papierowych.

Portugalia.

(Protestacya prasy portugalskiej w sprawie Sióstr miłosierdzia.)

Gazeta kolońska pisze:

Otrzymałmy z Lizbony następujące pismo:

Podpisani członkowie tutejszej prasy, reprezentowanej większością swoich organów, upraszają o umieszczenie załączonego adresu w kolumnach waszego dziennika. Za co raczcie panowie redaktorowie przyjąć z góry wyraz naszego podziękowania i zapewnienie naszego najszczerzego szacunku.

Lizbona, 29. września 1858.

Członkowie wydziału prasy portugalskiej:

José da Silva Mendes Leal, młodszy, członek akademii nauk w Lizbonie, prezydent. José Osorio de Castro Cabral e Albuquerque, redaktor dziennika „Rei e Ordem“. Rodrigo Paganino, redaktor dziennika „O Portuguez“ i były redaktor dziennika „O Bogrosso“, sekretarz.

Niektóre dzienniki zagraniczne obwiniały mieszkańców Lizbony o barbarzyńskie i gwałtowne postęпки, jakich miano się dopuścić względem francuskich Sióstr miłosierdzia i misjonarzy kongregacyi św. Łazarza. Z głębokim smutkiem dowiedziały się organa prasy portugalskiej o tych zarzutach, które zarówno ubliżają ich narodowi, jak są niesprawiedliwe i bezzasadne. We wszystkich krajach obudza nowość i osobliwość obcego zupełnie stroju naturalną u niższych klas ludu ciekawość, zdziwienie, a niekiedy nawet drwiny, co może wydać się obrażą temu, kto jest przedmiotem tego. To jedno tylko można zarzucić niższym klasom Lizbony. Widząc zupełnie nowy strój, nie mogły oddawać mu z początku takiej samej czci, jaką oddawały dawniejszemu. To jest wszystko, co poświadczają nietylko raporty władz administracyjnych i sądowych, ale także zasięgane sumiennie wiadomości prasy portugalskiej. Mimo to przedstawiała złośliwość te manifestacye pospólstwa, skarcone i potępione natychmiast jednogłośnie przez prasę portugalską bez wyjątku tych dzienników nawet, które najbardziej powstają na przypuszczenie

francuskich Sióstr miłosierdzia do udziału w nauce i edukacyi dzieci portugalskich, w tak szkaradym świetle, że tak w Portugalii jak i za granicą wywołała zatrważające pogłoski, które policya natychmiast sprawdzić się starała, ale po ścisłych i szczegółowych badaniach musiała uznać za zupełnie bezzasadne. Co do oporu, jakiego doznaje przypuszczenie francuskich Sióstr miłosierdzia w Portugalii, nie można przecież żadnemu ludowi odmówić prawa do rozprawiania o tem, co dla jego instytucyi, zwyczajów i wychowania, słowem dla powszechnego dobra zdaje mu się być najwazniejszem. Nie na fundacye dobroczynne powstaje większość prasy portugalskiej. Umie ona ocenić przysługi, jakie te zakłady wyświadczyły ludzkości. Pragnie jednakże, ażeby tak długo nie były zaprowadzane w Portugalii, dopokąd istotą swoją sprzeciwiają się niezniesionym jeszcze ustawom kraju. Reprezentowana przeto większością swoich współpracowników prasa portugalska zakłada niniejszem najuroczystszy protest przeciw bezzasadnym twierdzeniom, które ich koledzy we Francyi, Hiszpanii, Anglii i Niemczech tylko przez fałszywe i bezwątpeńia złośliwe raporta otrzymać mogli. Nie waha się ona apelować śmiało i stanowczo do ich uczucia honoru i prawości, i spodziewa się, że po dokładnem rozważeniu stanu rzeczy uznają za rzecz słuszną, odwołać kłątwe, jaką rzucali nieraz na naród portugalski, i tym sposobem oddać cześć prawdzie.

Lizbona, 23. września 1858.

Podpisało ten dokument 36 dziennikarzy.

Hiszpania.

Uspokojenie wysp filipińskich. — Oświadczenie za projektem kanału sueckiego.)

Gaceta donosi, że na wyspach filipińskich poddali się przywódzcy kosarzów, którzy zagrażali żegludze na wodach tamtejszych. Cywilna dezamortyzacya rozpocznie się temi czasami.

Barcelona, 22. października. Zgromadzenie handlowych i innych korporacyi, rozmaitych znakomitości i wszystkich wysokich urzędników Barcelony przyjęło projekt kanału Suez, i zgodziło się jednogłośnie popierać wykonanie przedsięwzięcia, gdy p. Lesseps i p. Brusi dyrektor dziennika *Diario de Barcelone* wyłożyli cały stan rzeczy. Podczas posiedzenia otrzymało zgromadzenie depeszę z prowincyi Valencyi z oznajmieniem, że także przystępuje do oświadczenia Katalonii.

Anglia.

Wiadomości bieżące. — Burze na wodach iryjskich. — Telegraf atlantycki.)

Londyn, 24go października. Jak donosi *Jewish Chronicle*, zamyśla baron Lionel Rothschild oprócz sum ofiarowanych na powszechny fundusz w pamięć emancypacyi żydów, ofiarować jeszcze londyńskiej City 2000 f. szt. na utworzenie stypendyum po 60 f. szt.

— Burza srożąca się na początku bieżącego tygodnia uszkodziła wiele okrętów nietylko na wybrzeżu Walizyi i na kanale iryjskim, ale oraz na wschodnich i północnych wybrzeżach, z kąd smutne nadchodzą wiadomości. W pobliżu Yarmouthu zatęnęło dwa statki i 7 ludzi utraciło życie. Zresztą nie słyhać ażeby więcej zginęło ludzi.

— Odkąd z Valencyi nadeszła wiadomość, że z Foundlandyi dochodzą zrozumiałe słowa, wznieciła się i nadzieja, że wkrótce ustali się telegraf. Nadzieja nie trwała długo, gdyż linia telegraficzna znowu stoi bezwładna. Akcyje kompanii stoją między 300 do 340 funt. szterl.

— Dziennik *Times* zbija zarzuty nieładności przepisowywane z rozmaitych stron angielskiemu rządowi w Indyach z powodu surowości w obec Sepojów. Zarzuty te nazywa próżną sentymentalnością, oraz utrzymuje, że owe bunty w wojsku nietylko że niedozwalają okazywać wspaniałomyślnej litości i łaski, ale przeciwnie wymagają użycia najsurowszych wojskowych środków.

Francya.

Jazda Cesarza do Compiègne. — Ulgi paszportowe. — Dostojni goście. — Stempel na dzienniki literackie. — Petycja za zniesieniem opłaty osobistej od wstępu na Bursę. — Słuszne powody wywozu murzynów. — Bióro polityczne w Algierii zniesione. — Wojsko do Chin. — Załatwienie sporu z Portugalją.

Paryż, 24. października. *Koresp. Havas* w Paryżu upewnia, że Cesarz nie zjedzie zapewne do Compiègne, gdyż „Najjaś. Pan pracuje niezamordowanie, by wszystkie bieżące kwestye polityczne i administracyjne załatwić.“

— Zapobiegając dalszym zażaleniom na stratę czasu, upoważnił minister spraw wewnętrznych podprefektów w 27 miastach pogranicznych i portach, wydawać paszporta za granicę z podpisem: „za prefekta i na mocy upoważnienia,“ między temi są miasta Thionville, Saargemünd, Dunkierka, Kalet, Weissenburg, Mühlhausen, Hawer i Dieppe.

— Jeden z synów Sultana, który poświęca się zawodowi wojskowemu, zjedzie na naukę do Paryża i zamieszka w hotelu ambasady tureckiej. Także jeden z synowców Beja tunetańskiego ma przybyć na zimę do Paryża.

— Od 1. przyszłego miesiąca muszą wszystkie dzienniki literackie w Paryżu jeźli ogłaszają anonsy handlowe, wychodzić ze stemplem. Zamiesiona przeciw temu prośba właścicieli dzienników do ministra spraw wewnętrznych była bezskuteczna.

— Na giełdzie podpisują petycję do miejskich władz o zniesienie kołowrotów przy drzwiach giełdy, które otwierają tylko za gotową zapłatę. Patentowani wexlowi ajenci i senzale oświadczają w tej petycji swoją gotowość płacić za to corocznie do miejskiej kasy te same sumy jakie zwykle zbierano z kołowrotów (tourniquet). To jest mniej więcej kwotę 750.000 franków.

— Minister spraw wewnętrznych złągodził znowu nowy regulamin paszportowy, ponieważ nadsyłano za nadto wiele skarg na surowość podwładnych urzędników.

— Kapitan statku „Regina Coeli“ ogłosił sprawozdanie, w którym stara się usprawiedliwić wywóz murzynów w następujący sposób: Obrót z europejskimi kupcami i podróżnymi złągodził cośkolwiek dzikie zwyczaje mieszkańców afrykańskich wybrzeży. W głębi kraju jednak jest bardzo wiele niewolników, których z oburzającym okrucieństwem traktują i uciskają pracą. Właściciel daje niewolnikom codziennie jeden tylko obiad, a i ten przed wschodem słońca, poczem pedza ich do pracy na cały dzień do zachodu słońca. W głębi kra u niezna żaden murzyn familijnego uczucia. Każdy u nich mienia dzieci za dobre jadlo, a dzieci rade opuszczają rodziców w nadziei polepszenia losu. Jak francuski wieśniak swe bydło, tak samo murzyni sprzedają swe dzieci.

Po tem opisanju zapewnia kapitan, że każdy wychodźca podpisuje swoją sluzebną ugode, i że jest obowiązkiem ludzkości zakupywać tych nieszczęśliwych dla wykształcenia ich w francuskich koloniach i potem odsyłać ich jak misjonarzów z powrotem do ojczyzny.

— Dziennik *Akhbar* pisze, że z powodu nowej administracyjnej organizacji Algierji zostało zniesione polityczne biuro arabskich spraw.

Właśnie teraz wydano rozkaz do Brestu, wysłać do Chin pięć kompanii marynarskiej piechoty. Te wojska przeznaczone są do Kantonu, gdzie Francya obsadzić chce to terytorjum, które niegdys należało do Francji.

— Kwestya względem ufortyfikowania Civita-Vecchii zdaje się być odroczoną na czas nieograniczony, gdyż zachodzą trudności w powiększeniu miasta, jak tego chce rząd papieski.

Paryż, 25. października. Co donosiła telegraficzna depesza w *Independance*, powtarza także i dzisiejszy *Monitor*, że minister spraw zewnętrznych otrzymał z Lizbony depeszę z dnia 23. b. m. z oznajmieniem, że portugalski rząd zdecydował się na wydanie okrętu „Charles Georges“ i na uwolnienie kapitana.

Belgia.

(Projektą przebudowania Antwerpii. — Komunikacya z Rosyą. — Sprawy celne.)

Bruxela, 24. października. Keller i kompania podali teraz rządowi stanowczy plan swój względem przebudowania Antwerpii, i dołączyli broszurę, w której zbijają zarzuty uczynione planowi ich w izbie deputowanych przez znawców sztuki wojskowej. Czekają jeszcze na to, jak się ministeryum w tej mierze oświadczy, poczem zamierzają Keller i komp. podać w porozumieniu z miastem Antwerpią rządowi projekta finansowe.

Jak wiadomo, urządził rząd rosyjski bezpośrednio komunikacyę morską z Belgią i Francją nietylko na morzu bałtyckim, lecz także i na północnem. Okręta przeznaczone do tej żeglugi odbyły już pierwszą podróż z Petersburga do Antwerpii; „Gustave Pastor“ odpłynął z Petersburga dnia 25. września, a przybył do Antwerpii 17. października. Podróż ta więc trwała 22 dni, a w takim samym przeciągu czasu odbywają terazniejsi żeglarze podróż z Antwerpii do Nowego Jorku i znowu do Antwerpii z powrotem. „Gustave Pastor“ jest to okręt śrubowy z maszyną doskonałą.

— Także i tutejszy rząd miał przedstawić gabinetowi hano-werskiemu potrzebę zniesienia cła na Elbie. Zarazem donoszą, że w nowym traktacie handlowym, zawartym między Stanami zjednoczonymi i Belgią, rzekła się unia amerykańska zawarowanego dotąd spłacania holenderskich cel na rzece Skaldzie ze strony rządu belgijskiego.

Włochy.

(Dostojni Goście w Nissie. — Pobyt księstwa Modeny w Rzymie. — Przegląd wojsk papieskich. — Szpital. — Mianowanie protektora narodu austriackiego.)

Nissa, 18. października. Wczoraj, dnia 17go przybyli z Genuy sardyńskim parostatkiem „Malfatano“ rosyjska wielka księżna Katarzyna i jej małżonek książę Georg Meklenburg-Strelitz. Na miejsce wylądowania przyjmował wysokich gości jeneralny intendant,

a oddział królewskich karabinierów odprowadził ich aż do hotelu przygotowanego na przyjęcie księstwa. Przybycie księstwa powitano salwą 21 strzałów działowych, a muzyka tamtejszego pułku odegrała pod oknami Ich wili serenadę. Król Württembergii spodziewany jest temi dniami w wili Avigdor. Wielki książę Konstanty, który w ciągu bieżącego miesiąca przybyć miał do Nissy, przyjedzie dopiero za sześć tygodni.

Rzym, 15. października. Książę i księżna Modeny byli dnia wczorajszego po raz drugi na obiedzie u Jego Świątobliwości papieża, a tą razą w pawilonie ogrodu watykańskiego. Dziś przed południem zwiędzał książę watykan i Transtevere, a po południu dawał posłuchanie kardynałowi Tosti. J. Ś. Papież zaprosił też dostojnych gości swych do Ostia dla oglądania wykopalisk tamtejszych. Wycieczkę tę morską chce papież odbyć w towarzystwie księcia i księżny, jeśli tylko pogoda posłuży. Ich królewicz. MM. odjechać mają z Rzymu pierwszych dni tygodnia przyszłego.

Wojsko papieskie broni rozmaitej wyruszyło wczoraj do Villa Borghese. Jenerał Goyon przeglądał w asystencyi francuskich i papieskich oficerów sztabowych wojska rzymskie, i wyraził się o nich z pochwałą. Po tym przeglądzie rozdał niektórym oficerom papieskim orderzy francuskie w dowód zyczliwości cesarskiej.

J. Ś. Papież uregulował teraz zupełnie wewnętrzne urządzenie odnowionego szpitalu pod Ponte Sisto dla chorych i wiekiem starych duchownych. Ojciec św. poniósł znaczne koszta na podźwignięcie tego szpitalu, i ciągle się nim opiekuje.

— Dziennik *Giornale di Roma* donosi:

„Od śmierci kardynała Albani, to jest od miesiąca grudnia 1834 roku nie mianował najdostojniejszy austriacki cesarski dwór żadnego kardynała protektorem austriackiego narodu przy papieskim dworze. Teraz raczył Jego c. k. Apost. Mość nadać tę godność Jego Eminencyi kardynałowi Silvestri. Jego Eminencya miał zatem zaszczyt być na osobnej audyencyi u Jego świątobliwości Papieża na dniu 17. b. m., przy której sposobności przedłożył swe wierzytelne pismo cesarskie. Ojciec święty raczył przyjąć Jego Eminencyę jak najlaskawiej, przyczem wyraził się bardzo pochlebnie, że dostojny Monarcha austriackiego Cesarstwa przywrócił tę godność i piastowanie tej godności porucił tak zacnemu kardynałowi.“

Niemce.

(Zamknięcie sejmku w Berlinie i złożenie przysięgi Rejenta. — Komenda w Moguncyi. — Układy celne. — Kolej pruska do Rosji. — Obieg pieniędzy papierowych.)

Berlin, 26. października. Najwyższe poselstwo, odczytane na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, jest następującej treści:

„My Wilhelm, z Bożej łaski książę Prus i Rejent, postanowiliśmy teraz, kiedy sejm zwołany Naszem rozporządzeniem z 9. b. m. ukończył już swoje obrady, złożyć przysięgę przepisaną artykułem 58. ustawy konstytucyjnej z 31. stycznia 1850 w obec połączonych obudwu izb sejmku. Na ten uroczysty akt, po którym niezwłocznie nastąpi zamknięcie sejmku, oznaczamy dzień jutrzejszy, t. j. wtorek 26. b. m., i wzywamy przeto obie izby sejmku, ażeby w tym zamiarze zebrały się jutro w południe o godzinie 1. na tutejszym kr. zamku rezydencyonalnym.

Dan w Berlinie 25. października 1858.

(Podpisano) Wilhelm, Książę Prus i Rejent.“

Stosownie do tego najwyższego wezwania zebrały się dziś obie izby w oznaczonym czasie na zamku królewskim, gdzie Jego królewicz. Mość Książę Rejent miał następującą przemowę do zgromadzenia:

„Dostojni, szlachetni i kochani panowie obudwu izb sejmowych! Widzę w tej ważnej chwili przedemną obie izby sejmku krajowego, zebrane dla spełnienia uroczystego aktu. Nim przystąpię do tego, muszę pierwej dogadzając głosowi Meo serca podziękować Wam, Moi panowie za patriotyczną zgodność, z jaką dopomogliście Mnie do urzędzenia rejencyi. Złożyliście tem świetny dowód, jak wiele w krytycznych chwilach zdoła pruska mitość ojczyzny. Ta jednogłośność Waszej uchwały — jestem pewny tego — rozraduje w oddaleniu serce naszego drogiego Króla i Pana. Mnie zaś złągodziliście znacznie bolesne uczucie, z jakim objąłem rejencyę, wzmacniając oraz nadzieję, że zdołam w ciągu Mojej rejencyi podnieść sławę i dobro drogiej ojczyzny z jej zbawieniem i błogostawieństwem.

Co niechaj sprawi Bóg!

A teraz, Moi panowie, chcę stwierdzić przysięgą zapewnienie, jakie złożyłem Wam już przy otworzeniu Waszych posiedzeń.

Ja, Wilhelm, Książę Prus, przysięgam niniejszem jako Rejent w obec Boga Wszzechwiedzącego, że chcę zachowywać stale i niezłomie konstytucyę Królestwa i rządzić zgodnie z nią i ustawami państwa, tak mi Boże dopomóż!“

Po tym akcie ogłosił prezydent ministrów z rozkazu Jego królewicz. Mości Księcia Rejenta zamknięcie sejmku.

W razie, gdyby książę pruski ustąpić miał z posady gubernatora twierdzy związkowej Moguncyi, zajmie ją Jego królewicz. Mość książę Karol pruski na tę resztę czasu, w przeciągu którego mają Prusy (od lat 5 do 5ciu kolejnie z Austryą) w moc konwencyi wojskowej z 10. sierpnia 1817 gubernatora mianować.

— Dla rozpoznania i rewizyi systemu taryfy zgromadzili się komisarze z ministrem handlu, finansów, i spraw wewnętrznych.

Układy Austrii, Prus i Saxonii względem znizienia cła na Elbie z rządami Hanoweru, Meklenburga i Danii dotąd jeszcze niezostały zawarte, gdyż pierwsze trzy państwa chcą tylko znizienia tego cła a nie zniesienia za pewne wynagrodzenie, Hanower zaś, Meklenburg i Dania sprzeciwiają się znizieniu, ale gotowe są zniesić je za wynagrodzeniem. Inna materialna sprawa, która natrafiła także na rozmaite trudności, to jest sprawa przyłączenia pruskiej wschodniej kolei żelaznej do rosyjskiej kolei żelaznej została podczas ostatniego pobytu Cesarza Rosyi w Warszawie na korzyść Prus szczęśliwie załatwiona.

Altenburg, 21. października. Według wydanego tu rozporządzenia ministerjalnego przystąpił rząd księstwa Reuss starszej linii, do traktatu istniejącego od stycznia 1856 roku między rządami Sachsen-Weimar-Eisenach, Meiningen, Altenburg, Coburg-Gotha, Schwarzburg-Rudolstadt i Reuss młodszej linii, na mocy którego zezwalają te rządy na wydawanie i przyjmowanie wszelkich z strony pojedynczych powyżwymienionych rządów papierowych pieniędzy państwa. Kasa wymiany wyznaczona jest w Greiz.

Dania.

(Sprawa holztyńska.)

Dziennik *Faereland* potwierdza doniesienie gazety *Independance belge*, i pisze między innymi, że dnia 12. b. m. otrzymano w Kopenhadze notę z żądaniem zupełnego uchylecia konstytucyi Holztyńskiej i Lauenburgskiej. Według dalszego oświadczenia w tej nocy, więcej na teraz się nieżąda, a jak słychać, ma pan Bülow otrzymać w Frankfurcie temi już dniami instrukcyę w tej mierze. Zwolnienie Stanów holztyńskich — pisze dalej *Faereland* — wyszło zapewne z propozycji rządu duńskiego, gdyż na zgromadzeniu tych Stanów nastąpić ma pierwsza próba spokojnego załatwienia sprawy.

Dnia 19. b. m. wieczór przybył Król do Kopenhagi z Glücksburga, a dnia dzisiejszego był obecny na tajnej radzie państwa.

Rosya i Królestwo Polskie.

Dziennik *Czas* podaje następujący statystyczny obraz przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego w Królestwie Polskiem w 1855 r. wyjęty ze sprawozdania urzędowego, przedstawionego Cesarzowi przez Namiestnika Królestwa.

Przemysł fabryczny. Stan fabryk w porównaniu z r. 1854 był następujący:

Fabryki wyrobów lnianych, bawełnianych, wełnianych i jedwabnych. W fabrykach tych było w ogóle:

	W r. 1854	w r. 1855	przeto więcej	mniej
Robotników	25 501	27.443	1942	„
Produkcya	rsr.	rsr.		
wynosiła	5,554.400	6,703.101	1,158.701	„

W każdym zaś z osobna oddziale fabryk było robotników:

	1854	1855	przeto więcej	mniej
w fabrykach wyrobów wełnianych	7781	8012	231	„
bawełnianych	10.400	11.400	1000	„
lnianych	7231	7928	697	„
jedwabnych	89	103	14	„
Produkcya wynosiła: w fabrykach	rubli srebrnych			
welnianych	2,044.992	2,455.451	410.459	„
bawełnianych	2,729.604	3,346.510	616.906	„
lnianych	724.469	856.957	132.488	„
jedwabnych	46.335	44.183	„	2152

W cukrowniach, których w roku 1855, z powodu mniejszego w r. 1854 urodzaju buraków, było czynnych tylko 50 (o 5 mniej jak w roku 1854), przerobiono 4,807.340 pudów buraków, czyli o 1,596.180 pudów mniej jak w r. 1854. Otrzymano mączki cukrowej 276.391 pudów, czyli o 75.051 pudów mniej jak w r. 1854.

Wyrobiono czystego cukru w głowach 275,620 pudów, czyli o 60.844 pudów mniej jak w r. 1854.

W innych fabrykach produkujących wyroby z roślin (jako to: fabryki porteru, piwa, sztucznego wina szampańskiego, rumu, likworów, oleju, octu, cykoryi, rogózek, kapeluszy słomkowych, obić papierowych, krochmalu i t. p.) było

	W 1854 r.	w 1855 r.	więcej	mniej
Robotników	2415	2436	21	„
Produkcya wynosiła rubli sr.	1,555,201	1,975,958	420,757	„

W zakładach fabrycznych produkujących wyroby z królestwa zwierzęcego (jako to zakłady garbarskie, fabryki świec stearynowych i woskowych, zakłady włosiennic i wyrobów sitarskich, strun i t. p.) było

	W 1854 r.	w 1855 r.	więcej	mniej
Robotników	4522	4568	46	„
Produkcya wynosiła rubli sr.	1,255,722	1,467,071	211,339	„

W zakładach i fabrykach produkujących wyroby z królestwa kopalnego (fabryki żelaza, cynku, machin i narzędzi rolniczych, kopalnie węgla kamiennego i wapna i t. p.) były:

	W 1854 r.	w 1855 r.	więcej	mniej
Produkcya wynosiła rubli sr.	3,139,872	3,231,304	91,322	„

	W 1854 r.	w 1855 r.	więcej	mniej
W tej liczbie w zakładach wyrobów metalicznych, było robotników	5189	6192	1003	„
Produkcya wynosiła	2,094,138	2,172,567	78,429	„

W 1854 r. w 1855 r. więcej mniej
W innych zakładach robotników było

8077	8198	121	„	
Produkcya wynosiła rubli sr.	1,045,734	1,168,637	122,003	„

Dodać tu z naszej strony musimy, iż górnictwo oraz fabryki rządowe żelaza i cynku, od czasu wzięcia ich z dzierzawy banku polskiego wprost pod administracyę rządu, bardzo upadły, szczególnie gdy zostawały pod zarządem generała Szenszyna. Kopalnie rządowe w okręgu górnym „zachodnim“ tak węgla jak rud żelaznej i cynkowej, zaniedbano prawie; olbrzymie zaś zakłady i fabryki w tymże okręgu w Dąbrowie i w Niwce, kosztujące miliony, powstałe i kwitujące pod zarządem księcia Lubeckiego, stały zupełnie bezczynnie i niszczeją.

Przemysł rzemieślniczy. Wszystkich rzemieślników w Królestwie było:

	w 1854 r.	w 1855 r.	więcej	mniej
Na zakupno materiałów surowych wydano: rsr.	85,998	85,857	„	144

	w 1854 r.	w 1855 r.	więcej	mniej
Wartość wyrobów takowych wynosiła rubli sr.	6,990,365	8,622,833	1,721,468	„

W liczbie rzemieślników było: szewców męzkich i damskich 16.214, krawców 10.286, kowali 8.409, piekarzy 5937, rzeźników 4390.

Z tych wydali najwięcej na materiały surowe rzeźnicy, młynarze i piekarze, a mianowicie: rzeźnicy 2,518.895 rubli sr., młynarze 1,969.738 i piekarze 1,867.986 rs.

Po potrąceniu sum wydanych na zakupno materiałów surowych, wszyscy w ogóle rzemieślnicy mieli zysku 8,875.544 rs.

Każdy zaś z nich w przecięciu zarobił po 103 rs. 37 k. czyli po 2 rs. 31½ k. więcej jak w 1854 r. w którym przypadło na każdego w przecięciu po 101 rs. 5½ kop.

Księstwa Naddunajskie.

Z **Belgradu** donoszą pod dniem 16. b. m., że zgromadzenie narodowe (Skupczyna) odroczone zostało do miesiąca maja roku przyszłego.

Turcya.

(Protestacya posłów przeciw przepuszczeniu fregaty amerykańskiej do Dardanelów. — Zamieszki w Syryi.)

Konstantynopol, 16go października. Dziennikowi *Pays* piszą z Pery pod dniem 13. października, że posłowie Francyi, Anglii, Rosyi, Austrii, Prus i Sardynii zaprotowali przeciw wplynięciu północno-amerykańskiej fregaty „Wabash“ do portu Konstantynopola, gdyż fregata liczy 54 dział, zatem wplynięcie jej do Bosforu jest nadwężeniem paryskiego traktatu. Amerykanie dali Porcie zapewnienie, że to tylko bardzo mała fregata, i w ten sposób otrzymali pozwolenie przepłynąć Dardanele; obecnie jednak okazało się że to jest wielki okręt o 54 działach.

— Na rozległej równinie Meri-ben-Amer, między Nazaretem i Nablus przyszło między Beduinami i familia Abdulhadi do walki. Abdullah jest gubernatorem Nablusu. Beduini zostali pobici, ich wódz Aburabah i 450 ludzi poległ na miejscu.

A z y a.

(Hiszpańska wyprawa na Kochinchinę.)

O udziale Hiszpanii w wyprawie francuskiej na Kochinchinę piszą z Hongkong z 24. sierpnia: „Don Fernando de Norzagarai, kapitan jeneralny wysp filipińskich, zorganizował korpus pomocniczy, który przyłączyć się ma do wyprawy pod wodzą wiceadmirała Genouilly. Korpus ten składać się ma z dwóch pułków Tagalów, 1500 żołnierza pieszego i 300 konnych, uzbrojenie jego jest doskonałe, a wymustrowali go oficerowie francuscy. Jednym z tych pułków dowodzi p. Garnier, dawny oficer francuski, drugim Don Bernardo de Lanzarote. Tagalowie, o których w Europie mało kto wiedział, są mieszkańcy wyspy Luçon, największej z pomiędzy filipińskich. Są to ludzie dobrze zbudowani, rozeznani i pojętni, w bitwie odważni i umiarkowani we wszystkim. Tagal jest dobrym żołnierzem, przestrzega karność i niewymaga wielkich kosztów utrzymania. Jest też pobożnym katolikiem. Za doznaną krzywdę szuka zemsty, i niełatwo przebacza. Zręczny we wszystkim, buduje sobie sam mieszkanie, tudzież sporządza broń i odzież swoją. Obok Francuzów walczyć będzie zapewne jeszcze tem śmiej.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 26. paźdz. Jak wiadomo rozeszła się niedawno pogłoska jakoby u wybrzeża albańskiego pojawił się okręt korsarski. Autentyczne doniesienia z Durazzo zapewniają teraz, że u wybrzeży środkowej Albanii niewydarzyło się nic takiego, coby mogło obudzać podejrzenie korsarstwa.

Paryż, 26. paźdz. Wczoraj o godzinie 7. zrana nastąpiło zwrócenie okrętu „Charles Georges.“

Turyń, 26. października. Podług doniesienia urzędowej gazety genueskiej przybyła Wielka księżna Leuchtenbergaska 25. b. m.

do Genuy. *Gazetta piemontese* oznajmia zgon senatora Gantieri. — Od kilku dni bawi w Nissie Garibaldi.

Kurs lwowski.

Dnia 29 października.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	4	34	4	37
Dukat cesarski " "	4	37	4	40
Półimperyal zł. rosyjski " "	7	57	8	2
Rubel srebrny rosyjski " "	1	32	1	33
Talar pruski " "	1	28	1	29
Polski kurant i pięciopolówka " "	1	7	1	9
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez	78	40	79	10
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne } kuponów	81	50	82	20
5% Pożyczka narodowa }	82	—	82	45

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. października o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 82¹/₂ - 82¹/₄. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 90 - 91. — Lomb. wen. pożyczki z 5% 93 - 94 Obligacye dlugu państwa 5% 82 - 82¹/₂, det. 4¹/₂% 72¹/₂ - 72³/₄, det. 4% 64¹/₂ - 64⁵/₈, detto 3% 49¹/₂ - 50. detto 2¹/₂% 41 - 41¹/₄, detto 1% 16¹/₄ - 16¹/₂. Oblig. Glogn. z wypłata 5% 97 - —. Detto Oedenburgs. z wypłata 5% 96 - —. Detto Peszt. 4% 96 - —. — Detto Medyol. 4% 95 - —. — Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 91 - 92, detto węgier. 81¹/₄ - 82¹/₂, detto galic. 81 - 81¹/₄, detto siedmiogr. 80¹/₂ - 80³/₄, detto innych krajów koron. 85¹/₂ - 86¹/₂. Oblig. bank. 2¹/₂% 65 - 66. — Pożyczka loter. z r. 1834 309 - 310 — Detto z roku 1839 131 - 131¹/₂. Detto z r. 1854 109³/₈ - 109¹/₂. Renty Como 16¹/₂ - 16³/₄. Galic. list. zastawne 4% 77 - 78. Pótn. Oblig. Prior. 5% 86¹/₂ - 87. Glognickie 5% 84 - 84¹/₂. Obligacye Dun. żegl. par. 5% 86 - 86¹/₂ Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 86 - 87. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 108¹/₂ - 109 — Akcyi bank. narodowego 947 - 948. Akcyje c. k. uprzyw. towarzyst. kred. 236³/₄ - 237. — Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 118¹/₄ - 118¹/₂. Detto Budzynsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 88 - 88¹/₂ — Detto pótn. kolei 167³/₄ - 167⁷/₈. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 257¹/₂ - 257³/₄. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wypłata 30% 94 - 94¹/₄. — Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 91 - 91¹/₄ — Detto cisańskiej kolei żel. 100 - 100¹/₄. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 243 - 243¹/₂. Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. 202¹/₂ - 202³/₄. — Detto losy tryest. 111¹/₂ - 112. Detto tow. żegl. parowej 509 - 510 Detto 13. wydania 102¹/₄ - 103. Detto Lloyd 335 - 338. Peszt. mostu łańcuch. 57 - 58. Akcyje młyna parowego wiad. 78 - 79. — Detto Pressh.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 - 19. — Detto 2. wydania 28 - 29. Esterhazego losy 40 złr. 78¹/₂ - 78³/₄ — Windischgrätzka losy 26 - 26¹/₄. Waldsteina losy 26¹/₄ - 26¹/₂. Keglevicha losy 15¹/₄ - 15¹/₂. Ks. Salma losy 42³/₄ - 43 — St. Genois 38 - 38¹/₄ — Palfego losy 37 - 37¹/₄. Clarego 38¹/₂ - 38³/₄.
Amsterdam 2 m. 84. — Augsburg Uso 101¹/₄. — Bukareszt 31 T. 278. Konstantynopol 31 T. 484. — Frankfurt 3 m. 100¹/₄ l. — Hamburg 2 m. 73³/₄ — Liwurna 2 m. 100¹/₄. — Londyn 3 m. 9 50¹/₂. — Medyolan 2 m. 100¹/₄. Paryż 2 m. 117¹/₈. — Cesarskich ważnych dukatów agio 4 42 - 43. Detto koron. 13 36 38. Napoleons'dor 7 54 - 55 Angielskie Sover. 9 57 - 58. Imperyal Ros 8 6 - 7 Srebro —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 29 października.

Obhg. dlugu państwa 5% 82; losowane obligacye 5% —; obligacye dlugu państwa 4¹/₂% —; — 4% —; 3% —; — 2¹/₂% —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 109⁷/₁₆; pożycz. nar. z r. 1854 82¹/₈. — Obl. banku — Akcyje bankowe 948 — Akcyje zakładu kredytowego 236 Akcyje kolei pótn. po 1000 złr. 1680 Austr.-franc. akcyje kolei żelaz. po 500 fr.

z wypłata w ratach —; detto z pełną wpłata 256¹/₂; kolej żelazna lomb-wenecka —. — Akcyje kolei nadciskiej 200¹/₈. Kolej cesarszowy Elżbiety 186. Kolej połud. pótn komunikacyjna —. Akcyje żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 510 —. Akcyje żegl. parowej Lloyd'a po 500 złr. —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskompowego po 500 złr. —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; — detto galicyj. —. detto węgierskie 81³/₄ — Amsterdam — Augsburg 101¹/₄. — Bukareszt 278. Konstantynopol —. Frankfurt 100¹/₄. Hamburg 73⁷/₈. Lipsk — Liwurna 99¹/₄. Londyn 9 51. — Medyolan 100. Marsylia 117⁵/₈ — Paryż 117⁷/₈. — Agio duk. ces. 4 r. 40³/₁₀ kr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. października.

Hotel Langa: PP. Kutza Ludwik, c. k. kapitan, z Czaczacec. — Hr. Ryszczewski Józef, c. k. szambelan, z Podwoleczysk.
Hotel rosyjski: PP. Hr. Dzieduszycki Juliusz, z Jarczewiec. — Jundziłł Stanisław, z Rosyi. — Korytko Eugeniusz, z Piadyk. — Hr. Mięczyński Maciej, i Bohożyński Rafał, z Krakowa. — Skibniewski Wacław, z Rosyi. — Wojtkiewicz Jan, z Żółkwi. — Ks. Wittgenstein Ludwik, z Krakowa. — Zawadzki Józef, z Korzelnicy.
Hotel Słowińskiego: P. Chłopicki Abdon, z Gniły.
Hotel podolski: P. Ritter Wilhelm, c. k. podporucz., z Drohowyża.
Hotel europejski: P. Berezowski Henryk, z Wodnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. października.

PP. Janicki Stanisław, do Słubna. — Gutleb Wincenty, do Dolhomościsk. — Lahovic Jan, c. k. naśędzia, do Werecka. — Wybranowski Alexander, do Szolomyi. — Zurakowski August, do Horbacza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326 45	+ 8 3°	93 4	południowy sil.	jasno
2. god. po poł.	325 31	+ 14 9°	71 9	połud.-zach. "	pochmurno
10. god. wiecz.	324 33	+ 11 0°	83 5	południowy "	"

T E A T R.

Dziś przedstawienie niemieckie: „Das Gänschen von Buchenau“ (Gąska z Buchenau), komedia w 1 akcie, i ostatnia produkcya pana Hermana Monhaupf.

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

- Dnia 2. listopada: Sprzedaż dóbr Wojciechowic we Lwowie.
- Dnia 4. listopada: Sprzedaż dóbr Szezurowic we Lwowie. — Sprzedaż realności pod nr. 487 w Podhajcach. — Licytacya na dostarczenie robót introligatorskich w Samborze. — Wydzierżawienie podatku konsumcyjnego w Husiatynie.
- Dnia 8. listopada: Sprzedaż dóbr Lipnika w Przemyślu.

KRONIKA.

Pan Jan Balko, którego skład fortepianów w domu hr. Karnickiego przy ulicy jezuickiej odznacza się doбором instrumentów, wyświadcza Towarzystwu muzycznemu uznania godną przysługę tem, że do koncertów Towarzystwa daje fortepiany koncertowe pierwszych mistrzów tegoczesnych. Wywdzięczając się za tę dogodność administracya Towarzystwa muzycznego zajęła się sprzedażą najcenniejszych przez artystycznego dyrektora Zakładu wypróbowanych instrumentów koncertowych. Są więc do nabycia w lokalu Towarzystwa muzycznego (w palacu niegdys hr. Połockich) fortepiany koncertowe Erarda, Pleyela, Herza i innych mistrzów pierwszego rzędu. Wygoda w tem nie miała i dla publiczności, gdyż kupujący ma pewność, że się niezawiedzie na dobroci nabytego instrumentu.

— Obóz pod Neunkirchen jest już po większej części zwinięty. Koszta obudwu obozów z doliczeniem wszelkich indemnizacyi, dodatków, spożrebowanej amunicyi i t. p. wynosiły niespełna 200 000 złr. m. k.

— Mieszkancc Campagny (prowincyi papieskiej) wysławiają wielce — jak opowiada pewien podróżny — dobroczynność OO. Kartuzów. Zakon ten posiada w tej prowincyi wieś Tichienę, jedną z najbogatszych posiadłości tamtejszych. Wieś ta liczy tysiąc osad, zamieszkałych pracowitym ludem, który za używanie gruntów klasztornych opłaca czynsz w robociznie i owocach. Szczeci bracijszków prowadzi gospodarstwo. Zboże, wino, oliwa, owoce dają plon obfity, który zakon po największej części poświęca na cele dobroczynne. Najbardziej zaś wychwała lud Kartuzów w Tresulti, którzy przed kilkoma laty, podczas wielkiej drożyny w Campagny, przez dłuższy czas zaopatrywali w żywność całą prowincyę.

— Z końcem maja r. b. przedsiębrał szwedzki magister Otto Torell w towarzystwie fińskiego Dra A. C. Nordenskiölda wyprawę naukową do krainy Spiczastych gór (Spitzbergen). Teraz nadeszły od nich szczegółowe wiadomości. Podróżnicy dostali się szczęśliwie na miejsce przeznaczenia, i odwiedziny ich w tej północnej strefie były przy tegorocznej pięknej porze letniej o wiele łatwiejsze niż się spodziewali, chociaż temperatura tamtejsza dochodziła najwięcej 5 stopni ciepła. Od 18. czerwca do 22. sierpnia zwiedzili większą

część zatok u zachodniego wybrzeża Spitzbergii, zaczawszy od Hornsundu, Bellsundu i Isfiordu aż do zatoki Magdaleny i wyspy Amsterdam w pobliżu 81 stopnia szerokości. Wybrzeża tej krainy składające się z wysokich, stromych i wszędzie lodem okrytych gór, są podług ich opisanja weale niepowabne. Dalsza podróż na lądzie nastęrczała tak wielkie trudności, że niepodobna było dostać się tą drogą z jednej zatoki do drugiej. Dlatego też musieli podróżni poprzestać na okrazeniu wybrzeża wysiadając tylko tu i ówdzie na ląd. We względzie mineralogicznym nieprzyniosta im ta podróż prawie żadnej korzyści, nawet geologia mniej nastęrczała osobliwości, niż się spodziewali. Skamieniałości nieznalezili żadnych. Za to bawili się długo polowaniem, i udało im się uzyskać kilka exemplarzy rzadkiego ptactwa. Także co do mechów, ślimaków, kolczaków i innych płodów vegetacyi północnej był plon ich bardzo obfity.

Dodatek tygodniowy Nr. 44.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

- Reformy w wychowaniu publicznem ku podniesieniu nauk w lwowskim okręgu administracyjnym w uplynionem dziesięcioleciu. II. Szkoły pośrednie. Organizacya i skład gimnazyów w lwowskim okręgu administracyjnym.
- Ceny drobnej sprzedaży żywności we Lwowie, w ciągu czwartej dekady bieżącego stulecia. — Wykaz dziesięcioletni od roku 1832 po koniec 1841.
- Gorzelnie i browary w lwowskim okręgu administracyjnym. Wydatek w sierpniu 1858 - 1857.
- Augustów czyli Mosty wielkie. Dokument z r. 1550 i kilka lat późniejszych. (c. d.) August III. potwierdza przywileje Zygmunta Augusta i Stefana Bato-rego na przystoconienie wsi na miasteczko, a zatwierdzone już dawniej przez Zygmunta III. i Jana III.